

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Przedpłata wynosi: W MIEJSCU kwartalnie 4 zhr. 50 cent. miesięcznie 1 zhr. 50 cent. Z przesyłką pocztową: Miesięcznie 2 zhr. ... Do państwa austriackiemu 6 ...

Numer pojedynczy kosztuje 10 ct.

Zupełnie świeży transport ze sbioru 1884 przez SUEZ sprowadzonej

Herbaty chińskiej,

- Nr. 0. ASSAM-PECCO-MANDARIN, najprzedniejsza mieszanka aromatyczna 5. ... 1. "TASZU" Perla Chin, 46-to-kwiatowa 4.40 ...

St. Markiewicz w Lwowie, w Ryнку, l. 48. 216-5-1

Bartnictwo

cyli hodowla pszczoł dla wysku, oparta na nauce i wielostronnem doświadczeniu; napisał dr. T. Osiński - wydanie w sześciu miesięcznych zeszytach w 28 do 30 arkuszy druku z 200 rycinami.

W drodze przedpłaty kosztuje całe dzieło 3 zhr. - Cena księgarska będzie znacznie podwyższona. - Lista prenumeratorów będzie ogłoszona w ostatnim zeszycie. - Pieniądza należy przysyłać pod adresem: Administracja Bartnika Postępowego, Lwów. 4071 1-10

Najstarszy, renomowany Handel korzenny i delikatesów,

na najładniejszym miejscu wewnątrz miasta, który kilka dziesiątek lat wzbogacił swych posiadaczy, mający również tak znaczny obrót, jak dawniej, tudzież przynoszący ten sam zysk, jest z powodu słabości, ubiegającemu się z funduszem do sprzedania. Pismem zapytania pod „Z. C.“ 4963 do Haasenstein & Vogler (Otto Maas we Wiedniu). 8566 1-3

Materje wełniane i jedwabne na suknie i do pokrycia futer, sukienka, „Loden“ kaszmiry, aksamity, welwety „non pareil“ i flanele we wszystkich możebnych wyrobach i po najumiarkowańszych cenach polecają

STACHIEWICZ i ABRYROWSKI Bazylogo Towarnickiego Następny we Lwowie, Rynek 1. 32.

- Besp średnio za morza sprowadzane polecam po nader tanich cenach i Towary kolonialne, delikatesy, ryby Pożądę opłatnie za 5 kilo a. w. przy znanej rzetelnej osudzie Mokka wyborna szlach. ognista 5 zhr. ...

HANDEL Karola Ballabana WE LWOWIE KAWA

pod nazwiskiem SIRIUSZ we Lwowie polecają 1 kilo tabliczki szawy zł. 1.50 na m. ...

Firma nasza na wystawie, odbytej w KREMS nad Danajem w r. 1884 zaszczytną została wyróżniona ten SREBR. MEDALEM ZASEUGI

Nowość! Nie potrzeba spirytusu!

by ugotować wodę do zrobienia herbaty lub kawy na patentowanym Non plus ultra oszczędnym SZYBKOWARKU

F. Kindel & W. Gerc we Lwowie ul. Halicka 1. 15.

Korozot

najwyborniejszy tłuźcz na buty, rzemień i wszelkie przedmioty skórzane, nadające tymże trwałość i naturalną miękkość, - oraz Lak spirytusowy i olejny do skór, w najładniejszym czarnym kolorze i połysku, p. leca 4079 1-3

O. T. Winckler we Lwowie.

KAPELUSZE na sezon jesienny i zimowy

najmodniejsze arystycznie, polecam po niemarkowanych przystępnych cenach. PUDEK najlepszy pudełko 1 zł. 20 ct. Pióra strasie, czaple id. przyniędo do prania, farbowania i fryzura. - Chustki hispańskie i koronki do prania. M. TOPOLNICKA WE LWOWIE, plac Marjański 1. 10.

C. k. upr. fabryka trierów i perforerów NICOLAUS HEID Stockerau-Wiedeń.

Oddział I. Specjalność: triery w 134 numerach. (Nowy patent szczególnie do celów browarniczych.) Oddział II. Specjalność: pompy kalkiem mosiężne, nie droższe jak pompy z lanego żelaza. 1884. Znowu premiowane najwyższem odzschczeniowaniem.

Hektograf! Ulepszony aparat do kopiowania, Hektografowa masa, Hektografowy atrament.

Sekretaryki na listy, faktury (Brief-Schriften-Factura-Ordner). Ilustrowane cenniki hektografowane odciski gratis i franko. Józef Lewitus, we Wiedniu, I. Babenbergerstrasse 9. Kład we LWOWIE: w handlu pp. SEYPARTHA & DYDŃSKIEGO.



W największym wyborze i najtańsze wieńce grobowe z kwiatów

sztucznie zasuszanych od 30 ct. do 4 zhr. z kwiatów materialnych trwałych francuskich od zhr. 1 do zhr. 15. paciorkowe od zhr. 2 do zhr. 15. metalowe od zhr. 3 do zhr. 15. J. STACHIEWICZ we Lwowie, pl. Marjański 1. 11.

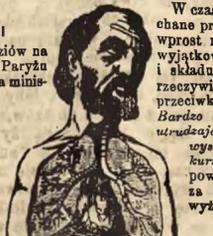
VIII. Zwyczajne WALNE ZGROMADZENIE

Towarzystwa spożywczego we Lwowie Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, odbędzie się d. 28. października 1884 o godz. 6. popoł. w sali Kasyna miejskiego.

Porządek dzienny: 1. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności Towarzystwa za czas od 1. lipca 1883 do 30. czerwca 1884. Referent A. Zabicki. 2. Zamknięcie rachunków za czas od 1. lipca 1883 do 30. czerwca 1884, udzielenie Dyrekcji absolutorjum i rozdział zysku. Referent dr. W. Zajęczkowski. 3. Potwierdzenie wybranego przez Radę nadzorczą dyrektora p. J. Szwejkowskiego na lat trzy. Referent L. Kaciborski. 4. Wybór 11tu członków Rady Nadzorczej w miejsce 8 wylosowanych, w myśl §. 21. statutu; jednego w miejsce powołanego na dyrektora p. J. Szwejkowskiego, i dwóch dobrowolnie ustępujących. We LWOWIE, dnia 20. października 1884. Rada nadzorcza: Jan Barański sekretarz. Józef Mały prezes.

PASTYLKI GÉRAUDEL

Z CZYSTĄ SMOLĄ NORWEŻSKĄ Działające przez wdychanie i spożywanie NIEŻYTOM, ZAPALENIU OPŁUCNEJ, KATAROM, DUSZNOŚCI, CHRYPCY, CIĘPIENIOM KRTANI. Mające znakomitą wyżyźność nad Kapsułkami, cukierkami smolowymi, które przeciagają zółdek nie wycierając wpryncu na organa oddechowe. Pastylki Géraudel są JEDYNYMI PASTYLKAMI SMOLOWYMI jakie otrzymały nagrodę przyznaną przez Sędziów na wystawie powszechniej międzynarodowej w Paryżu w 1878. Wyprobowane w skutek postanowienia ministerjalnego i orzeczenia Komitetu zdrowia. Dostać można we wszystkich aptekach. Każde pudełko zawiera 72 pastylki, jak również sposób użycia. SPRAZEDAŻ HURTOWA: A. GÉRAUDEL Aptekarz w Sainte-Mènehould (Francya). Marka fabryczna słowna wdałowi znakowi. We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Kryżanowskiego, Belsca.



Przedpłata i ogłoszenia przyjmują: We LWOWIE biuro administracji „Gazety Nar.“ ulica Kopernika 1. 5. Ogłoszenia w Paryżu przyjmują wyłącznie dla „Gazety Nar.“ sjoncja pana Adama, Bas Clément, 1 Paris, Otto Maas we Wiedniu, (Haasenstein et Vogler) nr. 10 Wallfischgasse, A. Oepel, Stadt, Stabenbastei 2. M. Dukas, I. Biernargasse 1. Rudolf Mosse, Seilerstätte nr. 2, Henr. Schalek, I. Wollzeile 14. Maurycy Stern, Wollzeile 22 w Hamburgu pp. Haasenstein et Vogler, i G. L. Daube et Comp.; w Wamawie Rajchman et Frencler Senatorska 22, W. Ankiwiski w Krakowie. OGŁOSZENIA przyjmują się za opłatą 6 cent od miejsca ogłoszenia jednego wiersza drobnym drukiem. Składowy w rubryce „Nadesłane“ 20 ct. od wiersza.

SZEŚĆ MEDALI ZASEUGI I DYPLOM UZNANIA! za niesrównane wyroby KOSMETYCZNE I TOALETOWE.

MAGNOLINA skóra sucha, szorstka i szubiała pod ką i delikatną Magnolina usuwa czerwoność nosa, policzki i ręk. Cena tego znakomitego droku 1 zł 50 ct.

Orientalina czyli Pudr w płynie

nadaje twarzy piękność i przynosi białość, odwieści i konserwuje. Cena 1 zł.

Olejek taninowy, oczyszcza skórę, wzmacnia i pobudza włosy do porostu. Flakonik 50 ct.

Pomada chinowa wzmacnia cebulki włosów i zapobiega wypadaniu włosów. Stoik 80 ct.

Woda tońska, do mywania włosów, zapobiega twarzeniu się łupieżu, czywi, utrwała barwę i połysk. Flakon 80 ct.

BRILLANTINA. Powszechnie wiadomo jest, że ozdoba, ba nawet duma mężczyzny jest piękna i starannie utrzymana broda. Aby ją zawsze pięknie utrzymać, niezbędnie potrzeba jest do tego BRILLANTINA, gdyż jest jedynym środkiem, który radaje brodzie miękkość i naturalny połysk; nie powodując przytem łuszczenia i nie plamiąc ani rękawiczek, ani bielizny, ani sukien. Cena 50 ct.

Olejek chino-taninowy. Działa znakomicie na cebulki włosów. Wypadań, gdzie wskutek choroby włosy wypadły, okazuje nader szwonne działanie. Już po użyciu jednej flaszki można spostrzedz porost. Najlepsza preserwatywa przeciw wypadaniu włosów i twarzeniu się łupieżu. - Cena 1 zł 20 ct.

ESENCJA MIĘTOWA DO PŁUKANIA UST, oprócz przyjemnego orzeźwiającego smaku i zapachu bardzo korzystnie wpływa na dziąsła i zęby. - Flakon 50 ct.

Proszek roślinno-alkaliczny do czyszczenia zębów. Usuwa kamień i kwas, które sorowdżają ból i ruchnienie zębów. Pudełko 80 i 60 ct.

J. INHATOWICZ we LWOWIE sklepy własne ul. Kopernika 1. 3., ulica Halicka, róg Wałowej; Hotel Europejski, Filia w KRAKOWIE, Sukiennice 1. 2.

Szampan Imperial!

Skład dla Austro-Węgieł: Wiedeń u M. Hölländer, Postgasse. Niemiec: Berlin u J. Müller, Grenadierstrasse. Anglii: Londyn u E. Smith, Kingstrasse. Moskwy: Petersburg u L. Gorjoff, Michaelplatz. Cena dla Austro-Węgieł: oryginalny opłombowany kosz, 6 flaszek 15 zhr. 12 30. wraz z opłatą dla z wiedeńskiego urzędu cłowego. Favre Frères, Epernay. 8672 3-10

Scheringa Eseneja z pepsyny (płyn na trawienie) według Dr. Oskara Liebreich.

Według badań panów profesorów dr. Panum i dr. Hager najskuteczniejszy środek pomiędzy wszystkimi preparatami z pepsyny, na przypadłość chorobliwego kądka (okazującego się zwyższenie słabym lub septycznym kądkiem) jako środek łagodzący, zbadany i polecony. Należy na to baczyć, że flaszki opatrzone są marką ochronną jedynej fabryki Scherings Grüne Apotheke, w Berlinie, Chausseestrasse 19. We LWOWIE do nabycia w apt. PIOTRA MIKOLASCHA. w apt. ZYGMUNTA BUCKERA i w apt. A. SKLEPINSKIEGO. Cena flaszki 1 zhr. 25 centów. 8701 1-2

JAN PARGER Wiedeń I, Schulerstrasse Nr. 7.

c. k. upr. Fabryka smarowideł i laków poleca swoje według racjonalnych zasad z wszelką starannością sprowadzone, ogólną wiadomości mające i na wszystkich wystawach zdobyte medalami wyróżnione SMAROWIDŁO DO ZĘBÓW! 863 2-8

Indigo - Oellak - Glanzwichse,

które lekko posmarowane, dają ciemno-czarny i niezmiennie pozostający połysk a przez znaczną ilość najczystszej substancji, którą zawiera, konserwuje wierzchnią skórę obuwia. Dalej polecam za fabryką swój wyjątkowy Salon-Stiefel-Lack, Leder und Pierdegeschirr-Lack i najlepszą lundynską i rosyjską masę konserwującą skórę Lederkonservirungs-Salbe.

Najlepsze i najtańsze losy. - Rocznie 6 ciągnien.

Każdego drugiego miesiąca jedno ciągnięcie z gó nemi wygranami zhr. 100 000 50 000 5 000 1 000 i 2 p. Najbliższe ciągnięcie już dnia 3. listopada 1884! Główna wygrana zhr. 50 000. Z powodu ciągienia pr. yp dającego d. 3 listopada r. b. węgierskich losów Czerwonego Krzyża tylko przesennie wydawane kombinowane k-ity poborowe, na an traktacie i węgierskie losy Czerwonego Krzyża, które w nawiązanie łatwie spłat, podają najkorzystniejszą nadzieję wygrania. Grupa A) 2 węgierskie losy czerwonego krzyża (z 25-letnią odroczeniem) po 4 zhr. Grupa B) 3 węgierskie losy czerwonego krzyża (z 25-letnią odroczeniem) po 4 zhr. Grupa C) 4 węgierskie losy czerwonego krzyża (z 25-letnią odroczeniem) po 4 zhr. Nisko obliczona cena porównanie li tylko na tak długo, dopóki wy starym mój za. as, upraszam tedy najchętniej zamówić się, który będa zaraz załatwione, albowiem z powodu podwyższenia się kuracji i cen kwitów udziałowych wnet będzie również podwyższona. Przy złożeniu pierwszej raty otrzyma kopialeszki prawnie opiewający kwit udziałowy, opatrzoney osięją i numerem z zapewnieniem natychmiastowego wzięcia udziału w grze na wszystkie losy i mniejsze w grane. Zamówienia najkorzystniej przekazać, składając się rychto. - Prospekty i listy ciągnień d rmo. Wiedeński kantor wymiany i lombard A. GUTTEL, dawniej Lentholt & Co. (istniejący od 870) - we Wiedniu, Stadt, Wipplingerstrasse, nr. 27. Przekazane do wydawania kwity poborowe są w tym lokalu stowornie do natwy wylosowane do przeliczenia. Rzetelną zastępcę dla Austro-Węgieł będą przyjęci. 8744 1-3

(Sprawa chińska. — Sytuacja wojska francuskiego. — Z Anglii. — Brunszwicka kwestja. — Położenie ostatniej sesji sejmiku galicyjskiego. — Z ankiety prawniczej. — W sprawie korupcji w wiedeńskiej Radzie miejskiej).

Sprawa tonkińska poczyna brać nieprzyjemny obrót dla gabinetu paryskiego. Zwycaśta, jakkolwiek pięknie brzmią w telegramach, pomimo już tysięcy rozpadzionych, ubitych i rannych Chińczyków, pomimo zdobycy ich terenów i parków, niedają spodziewanego rezultatu. Chiny nie apokarzają się, owszem, jak to wnioskować można z ostatnich ich militarnych ruchów, działają wedle dobrze obmyślanego planu, polegającego na wodeniu Francuzów po obszernym terenie, na jednoczesnym atakowaniu pozycji na długiej obronnej linii, na zmuszaniu ich temsamem do rozpraszania szczupłych sił, jakie naczelny wódz wyprawy tonkińskiej ma do rozporządzenia.

W takim położeniu generał Briere de Lisle wola o szybkie wystąpienie posiłków i żąda 10,000 żołnierzy. Sprawa tonkińska stanęła więc na porządku dziennym w Izbach i była przedmiotem obrad ministrów. Tu i tam żywa obudziła się dyskusja. Powiadają, że minister wojny p. Campenon, nie zgadza się na to, aby nadal do dalekiego Orjentu posyłać owe drobne posiłki, które nie dają rejonu szybkiego rozstrzygnięcia, ale proponuje zmobilizowanie całego korpusu, mianowicie 14. P. Ferry wbrew przeciwnym temu projektowi, opiera się na wszelkie siły, minister wojny zaś dowodzi nagłą potrzebą wysłania poważnej siły do Tonkinu, i w przeciwnym razie, niechęć brać odpowiedzialności za przyszłe wypadki, zdecydowany jest ustąpić z ministerstwa. Cała prasa jest za wysłaniem jak najszerszego większego korpusu, ale również jak Ferry przeciwna jest częściowemu zruchomieniu korpusu i jest raczej za tem, żeby posiłki wiaź z pułków afrykańskich, turkowskich, żnawów, legionu zagranicznego, albo sformować pułki z ochotników wziętych z armii.

W Izbach wybrano komisję dla sprawy tonkińskiej, i według telegramów, wybrano siedmiu członków, którzy są za rządem, i czterech mu przeciwnych, a tymi są: deputowani Perin, Granet, Clemenceau i Andrieux. Debaty w komisji były żywe, wszyscy jednak członkowie byli za potrzebą szybkiego potożenia końca obecnej sytuacji w Tonkinie. Perin zarzucał Ferreremu nieogledność i zwiedzenie Izby, bo wykazują fakta, że Francja w pełnej jest wojnie z Chinami. Perin radzi medjację i opuszczenie Tonkinu, skoro tylko Francja bez szwanku na honorze wojnę będzie mogła ukończyć. Perin utrzymuje, że Tonkin nie wart jest ofiar poniesionych i ponoszenia ich w przyszłości. Clemenceau ma więcej dla rządu względy — powiada, że wobec trudności potożenia, nie myśli o barcząc go zarzutami. Chce wiedzieć całą prawdę i ostateczny cel — ale żadną miarą przez wysłanie szczupłych, niedostatecznych posiłków nie przyłoży ręki do przeciągania obecnej sytuacji i do pomnażania popełnionych błędów. Podług pana Clemenceau, rząd ma dwie drogi przed sobą — albo ograniczyć wyprawę do rozmiarów, oceniających tylko honor Francji, albo formalnie wypowiedzieć wojnę Chinom, a przeciw tej jest stanowczo, jako mogącej być szkodliwą interesom kontynentalnym państwa. Clemenceau oświadczył, że z całym krajem przyklasnęła meztwu armii, ale przestrzega, że opinia publiczna ma już dosyć tych zwycięstw i świątecznych bez owocu. Obowiązkiem patriotycznym jest skończyć raz z Chinami. Dziesięciomilionowy kredyt wydaje mu się za małym, i wzywa, żeby rząd wystąpił otwarcie, jeżeli potrzebuje więcej.

Co do strategicznej pozycji Figaro utrzymuje, że ta bynajmniej nie jest zaspakajająca, nawet po zwycięstwie, odniesionem pod Tuyen-Onan. Pokazuje się, mówi Figaro, że ma się sprawę z dwoma chińskimi armiami. Nieprzyjacieli, którzy atakowali Tuyen-Onan, widocznie przyszedł z Kao-Bang, i można powiedzieć, że zamyka koło, którem opasano francuskich żołnierzy. Od Lochuan aż do Czerwonej rzeki przez Bak-Lee, Yuen-The, Thai, Ugyuen, Tuyen-Onan stawiają Chiny barierę z ludzi, która nie pozwoliłby generałowi Briere de Lisle dotrzeć do Lang-Son, lub zbliżyć się do Kao-Bang albo do Laskai. Trzeba powiedzieć prawdę. Północno-wschodnia kolumna zamknięta jest w oszańcowanym obozie między Song-Tuong i Lochuanem, jak północno-zachodnia między rzeką Janą i rzeką Czerwoną. Jedna i druga nie może się ruszyć naprzód, i musi się ograniczać na odpieraniu nieprzyjaciela, który z dnia na dzień powiększa się i liczniejszy i zuchwalszy. Przyszedł czas, aby pan Ferry począł działać raz przeciw energiczniej.

D. 23. bm. zebrał się parlament ang. na nadzwyczajną sesję, by znów radzić nad pro-

je tem reformy wyborczej. Im bliżej był dzień ten stanowczy, tem namietniejsze były mowy przewodźców partji liberalnej i konserwatywnej na licznych mityngach. W końcu minister handlu Chamberlain, odpowiadając na grubiaństwa, wypowiedziane na mityngu przez sir Rudolpha Churchilla, tak dalece w grubiaństwa przeszedł, że organa prasy umiarkowanej obudowem radziły więcej spokoju i godności.

Gladstone, aby uniknąć interpelacji w kwestji egipskiej, zaraz przy zagajeniu posiedzenia pórządkiem przedtem kazał zawiadomić, że sprawozdanie lorda Northbrooka nadejdzie dopiero w pierwszym tygodniu listopada.

Ks. Bismark z hr. Wilhelmem Bismarkiem przyjechał d. 21. do Berlina. Jako powód przyjechał podają zagajenie przez następcę tronu pruskiej Rady stanu, mające mieć miejsce w sobotę. Utrzymują jednak, że bytność księcia ma związek z kwestją następcstwa brunszwickiego. Niemiecka Rada zwązkowa zajmie się także w bardzo krótkim czasie tą sprawą. Nordd. Allg. Zig. z dnia 22. bm. o tyle wyjaśnia sytuację, że przyjęcie lub nieprzyjęcie tej sukcesji w niczem prawie zawisnem nie będzie od oświadczenia się księcia Cumberlanda.

Nordd. Allg. Zig. podaje dalej wiadomość z Brunzwicku, że hr. Wriseberg, brunszw. minister stanu, który jako członek Rady rejencyjnej sprawuje dalej swoje obowiązki ministerjalne, udał się do ks. Bismarka, by z nim naradzić się o dalszych losach państwa. Co do opinii w kraju, podobno wielo, lekających się dawniej połączenia z Prusami, uważają je dzisiaj jako jedyną możliwą, rozsądną drogę.

O zamkniętej przedwczoraj sesji sejmiku galicyjskiego pisze Poitnik:

Centraliści zawiedli się w oczekiwaniach co do sejmiku galicyjskiego. Wprawdzie N. fr. Presse usiłuje jak tylko może przedstawić walke (?) polsko-ruską w jaskrawem świetle. Ale czyż za ministerstwa Auersperga I. lub II. w lwowskiej sali sejmowej Polacy z Rusinami tylko ciągle się sciskali i całowali? Kto jednak sobie przypomniał czasy, kiedy w sejmie panowie Pawlików, Kowalski, Naumowicz i inni wierni pachołkowie Nowej Pręsy i centralistycznego rządu rej wodzili, ten musi przeciw przyznać, że w lwowskim sejmie kontrasty znacznie złagodniały. Wprawdzie wysławiają się centraliści z winosku hr. Wojciecha Driedu-czyńskiego, uacehowanego duchem pojednawczym i szacunkiem dla ruskiego języka, który nie został jeszcze przeprowadzony na terogocznej sesji. Na podstawie jakiej logiki ci surowi sędziowie obyczajów uznali za rzecz szluzną, że u nas mniejszość niemiecka od dwudziestu lat przekszadza reformie wyborczej, której cała ludność sobie życzy?

W Galicji sprawa narodowościowa przedstawia się zupełnie inaczej, niż w Czechach. Tam tworzą Polacy nietylko większość ludności, ale od 500 lat język polski był zaprowadzony w szkole i urzędzie. W Czechach jednak Niemcy wzięli przewagę, chociaż są w mniejszości i chociaż język czeski jeszcze w r. 1618 był językiem urzędowym. Porównania tedy Nowej Pręsy Czech do Galicji są zupełnie nie na miejscu. W ogle ostatnia sesja sejmiku galicyjskiego we wszystkich nieuprzedzonych kołach sprawiła wrażenie, że jeżeli nie przyjdzie do steru nowe ministerstwo centralistyczne, które znówu znacznie używa Rusinów jako „Kanonafuter“ — pojednanie bratnich szczepów stanie się faktem dokonanym.

Jakkolwiek ankieta prawnicza, zwołana przez ministra Prażaka dla osądzenia żądań, które stawia komisja prawnicza Izby posłów, obradująca nad zmianą kodeksów i procedur, uchwalila zachowanie swoich obrad w tajemnicy, wszelako wychodzą komunikaty półurzędowe, z których jeden jużemy wczoraj podali. Jak wiemy, odrzucono na pierwszym posiedzeniu ankiety rezolucję komisji o zaprowadzenie sądów kolegialnych, pośrednich między sądami powiatowymi a krajowymi — a odrzucono znaczną większość, gdyż chodzi tu przedewszystkiem o ulgę dla Galicji, a coż znaczy Galicja! A powtóre, trzeba by z zaprowadzeniem tych sądów pośrednich zmienić zwłaszcza kodeks karny i procedurę karną! Powód do odrzucenia niemniej genialny — skoro właśnie toczy się zmiana kodeksów i procedur!

Rząd wszelako spostrzegł dzikość pierwszego a zabawność drugiego powodu — i jak komunikat donosi, ankieta na posiedzeniu z d. 23. bm. mimo odrzucenia pośrednich sądów kolegialnych zajmowała się jednak wewnętrznem urzędowaniem onych — „albowiem jakkolwiek ankieta przeciw nim się oświadczyła, minister sprawiedliwości jednak życzy sobie ustyszczenie zdanie ankiety co do organizacji tych sądów na wypadek, gdyby Rada państwa zaprowadzenie ich uchwalila.“

Wiadomo, że chodzi przedewszystkiem o

Galicję, ale także o Morawę, a minister Prażak jest Morawcem, więc sam miał sposobność przekonać się o potrzebie takich sądów jako adwokat morawski.

Winnymi zresztą podnieść skład, co najmniej dziwny, tej ankiety. Należy do niej prócz ministra, pięciu dostojników ministerstwa sprawiedliwości, sami Niemcy (jeden z włoskiem nazwiskiem), dwóch dostojników sądowych z Wiednia (między tymi Czech Habietinek, a drugi, p. Streit, był prezydentem sądu wyższego w Pradze), dalej prezydent inspekcyjnego sądu wyższego, prezes austriackiego zjazdu adwokatów i prezes praskiej Izby adwokatów. Z Galicji zaś nikogo nie powołano. Obecni bowiem w ankiecie delegaci nasi, zasiadają w niej tylko jako członkowie komisji prawniczej Izby posłów. I to ma być równouprawienie! Ze Słowienców także nikogo nie powołano! Jesteśmy pewni, że ministerjum centralistyczne byłoby bodaj dla zachowania decorum inaczej postąpiło.

Na środowym posiedzeniu sekcji prawniczej wiedeńskiej Rady miejskiej, odbyła się w sprawie dzienników Post i Kreis Zig. bardzo burzliwa dyskusja. Dzienniki te zarzucały, jak wiadomo, w korespondencji z Wiednią przekupstwo wiedeńskiej Radzie miejskiej, a później korespondencję tej odwołały, ale w formie nie dość kategorycznej. Sprawozdawca sekcji prawniczej zaproponował, aby odwołanie to przyjął do wiadomości i odstąpił od kroków sądowych przeciw powyższym dziennikom. Jeden z członków opozycji zauważył jednak, że sędziowska udziałem Radzie miejskiej nie jest dostateczną, poczem jeden z członków większości oświadczył, że opozycji chodzi tylko o wywołanie skandalu. Dr. Lueger, przewodząca opozycji, odpowiedział na to: „Proszę panów z większości, aby unikali wyrazów takich, jak „skandal“, gdyż w razie przeciwnym zmuszony będę oświadczyć w publicznem posiedzeniu, że większość boi się dlatego kroków sądowych, bo może co do przekupstw przy zakupie przyrządu pompowego w Pottschach mozażyby złożyć dowody.“ Oświadczenie to wywołało naturalnie wzruszenie. Większość uchwalila, że zajęcie to uważać należy za załatwione, skoro wymienione dzienniki odwołały swą korespondencję. Na pełnem posiedzeniu Rady miejskiej odbędzie się wkrótce dyskusja w tej sprawie.

Korespondencja „Gaz. Nar.“

Kraków d. 24. października.

(A.) Ląderbank otrzymał koncepcję na założenie towarzystwa akcyjnego dla budowy kolei, uzupełniającej sieci austriackiej. U nas w Krakowie najpierwszą taką uzupełniającą linią będzie kolej t. z. dyagonalna z Wieliczki do Dobru. Ta droga połączy ona w najkrótszej linii Nowy Sącz z Krakowem, a następnie Oświęcem z Wrocławiem i Berlinem, oraz Petersburg z Pecz z Konstantynopolem.

Taka jest jej doniosłość światowa. O handlowem zaś jej znaczeniu lokalnem wspomniadem już przed kilku miesiącami wtędy, kiedy się tu tworzyła spółka z okolicznych właścicieli dóbr celem dokonania i uzupełnienia studjów nad tą linią. Dla ilustracji jej komercyjnej służy fakt, iż przeszło 200,000 wozów przejeżdża na Wieliczkę przez rogatkę Podgórska. Pod względem balneologicznym linia ta zoliżając ku Krakowowi, a za pośrednictwem tegoż ku Kongresówce i Wielkopolsce znaczną część naszych zakładów kąpielowych (jak Rakę, Szczawnicę, Krynicy, Zegiestów, Zakopane itd.) przyczyni się do ich podniesienia. Zdaje się więc, że ta okoliczność była jednym z najważniejszych powodów zainteresowania się tą linią sfer sejmowych i Wydziału krajowego. I ona też najbardziej wpłynęła na przyspieszenie budowy. Ze strony rządu zapewne nie tylko nie będzie przeszkody, ale owszem, można się spodziewać poparcia. Bo w ministerstwie wojny — jak słychać — miano ocenić strategiczne znaczenie linii, która umożliwiła zabezpieczenie dowóz wojska i prowiantu z całych Węgier, Ślązka, Morawy, Austrii i Galicji dla twierdzy i oszańcowanego obozu stutysięcznej armii.

Sprawa założenia nowej Czytelni akademickiej ma już być na drodze bliższej umczywienia, bo senat akademicki zapewnił o ustanowieniu z ramienia swojego kuratorów pod warunkami, które przyjął mnsza założyciele nowego towarzystwa akademickiego, a przedewszystkiem skład zarządu będzie w zupełności odpowiadał życzeniom senatu. Zapewne więc układy w tym kierunku prowadzone były powodem owej tajemniczości w naradach delegatów akademickich, o której w przeszłym liście wspominałem. Co do powodów zamknięcia starej Czytelni, to policja przyznaje, że innych nie było krom cofnięcia kuratorów przez senat akademicki. Powołanie się jednak namiestnictwa na przepisy dyscypliny uniwersyteckiej, naka-

zujące jakoby opiekę władz uniwersyteckich nad stowarzyszeniami młodzieży, wydaje się rzeczą nierozumiałą. Jeśli bowiem namiestnictwo miało, że w myśl tych przepisów senat akademicki obowiązany był sprawować kuratorję nad Czytelnią, to po cofnięciu jej powinno było nie zwać Czytelnię, lecz wezwać senat do przywrócenia kuratorji.

Z drugiej jednak strony widzimy, że gdzieindziej w całej monarchii istnieją Czytelnie akademickie bez kuratorji, dlategoż więc nie do nich, lecz tylko do krakowskiej Czytelni ma się stosować ów przepis z 1849 r.? Nareszcie Czytelnia krakowska po usunięciu się kuratorji pozostała — jak nas zapewnijają — zawiadomienie do namiestnictwa o zmianie odnośnego paragrafu statutu. Po 30 dniach nie nadszedł żaden zarzut z namiestnictwa, a więc dalsze istnienie Czytelni bez kuratorji było legalnem. To są sprzeczności, któreby niezawodnie trybunał administracyjny — gdyby apelowano do niego — rozstrzygnął niezgodnie z poglądem odnośnego referenta namiestnictwa. — I szkoda, że taka apelacja do trybunału nie miała miejsca, bo się stwarza precedens białumne i niekorzystne dla rozwoju idei naszych stowarzyszeń i dla samego ich bytu.

O szczegółach jubileusza Bałuckiego pisały dość dzienniki miejscowe. Nie potrzebuję więc ich powtarzać, dodać chyba mogę, że stalczyzy usunęli się demonstracyjnie od wzięcia udziału w całym obchodzie. A przecież wiadomo, że Bałucki nie żyje życiem politycznem i od sporu stronictw trzyma się z dala. Nieaszkę więc swoją okazali stalczyki gwoli idei postępowych jubilat. Pozostają oni zawsze wierni hasłu: kto nie z nami — ten przeciwko nam, — i takiego trzeba obawie que coule negować.

Taką receptę pragną zaaplikować w urzędzie gminnym, jeśli on — jak się spodziewają — przejdzie pod ich władzę. Już teraz układają plan, że w razie gdyby prezydentem miasta został mąż ze stronictwa stalczykowskiego, mają się odbyć sądy kapturowe i za pośrednictwem ich nastąpić t. z. puryfikacja magistratu, t. j. byłiby usunięci ci wszyscy urzędnicy, którzy nie noszą wyraźnej barwy stalczykowskiej, lub w czemkolwiek narazili się dotychczasowej opozycji a przyszłej spodziewanej większości w Radzie. Można sobie wyobrazić — jak sama wieść o tem poruszyła te sfery mieszczańskie, które uchwalily adres dla prezydenta, i jak dalece naszyrzyć to może walkę wyborców z Radą miejską. A coż powieździe o wpływie na urzędników, których jedną część już zdemoralizowano podkopaniem powagi prezydenta, a gdy z drugą to samo ma być oczynić drogą ostracyzmu — gdzie będzie ta teoretycznie wymagana przez samych stalczyków karność? Ja się wobec takiej sytuacji nie dziwię, że p. Chranowski biegał, aby nie stawiano jego kandydatury na prezydenta, bo teraz żaden prezydent nie podoba swemu zadaniu, chyba że przez długie lata będzie siedział na krześle prezydjalnem po dwóch dr. Zyblikiewiczów z batami w ręku.

Paryż d. 21. października.

(J. S.) W senacie p. Milhet, Fontarabie, senator z wyspy Reunion żądał, aby do podziękowania parlamentu telegramem wojsku i marynarce w Chinach przyłączono i podziękowanie dla działających na Madagaskarze, co jednogłośnie senat przyjął.

W Izbie posłów markiz de Roys krytykował ekonomiczną politykę gabinetu, ale Ferry z łatwością odparł ten atak i wykazał, że rząd nadzwyczajnie bacnie zajmuje się tą kwestją, tak ważną dla Francji.

Wybrano komisję do prejrzenia traktatów handlowych, w której większość jest przeciwko wolności handlowej.

W mieście Dijon w Burgundji kongres katolicki zakończył swe posiedzenie.

W Tulonie sąd wojenny marynarki jednogłośnie uznał zupełnie niewinnym kapitana fregaty p. Michelin, dowódcę okrętu przewozowego „L'aveyron“, który utonął na podwodnych skałach przy przyładku Gardafui na Czerwonem morzu, niedaleko cieśniny Bab-el-Mandeb a po ocaleniu żałogi, aby dzieci Arabi nie zrabowali okrętu, spalił go.

Tutejsze studentki medycyny przejawiają cudziowniki żywotki i Moskiewki — starają się, aby im dozwolone było wsiąbiegać się o miejsce internów w szpitalach.

Generał Briere de Lisle telegrafuje 20. tm. że Chińczycy w znacznej sile chcieli napaść twierdzę Tuyen-Kuan w Tonkinie, ale ich odparli Francuzi z bardzo wielką stratą, sami zaś nie stracili ani jednego żołnierza.

Admirał Courbet telegrafuje 19go b. m. z Ke Lung, że wojsko na lądzie buduje zasieki w okół stanowiska, ale deszcz przekszadza — więc wszelkie doniesienia dzienników angielskich są tendencyjnym kłamstwem.

Sprawa zbarzenia zakrystji przy kościele św. Mikołaja toczy się przed trybunałem. Smutna to sprawa, bo przez nierozwagę tak proboszcza jak zarządu miasta motloch uliczny zbezczescił świątynie.

Wedle urzędowych liczb, ilość tytoniu, cygar i tabaki zużytych w pierwszym półroczu 1884, wynosi 17,925,585 kilogr., co przyniosło skarbowi dochodu 186,280,212 franków — za pół roku! Rząd płaci za kilogram surowych liści tytoniu rolnikom 78 centymów a po przetworzeniu sprzedaje po 12 fr. kilogram.

Jak zawiadomilem, w niedzielę wieczorem odbył się tu teatr amatorski, urządzony przez Tow. filharmonijne na dochód powodziar. Choć to nader opóźniona chęć pomocy, jednakże zasługując na uznanie. Zebrań było liczne, wszelako domyślamy się, że może połowa była bezpłatnie z różnych względów i przyczyn. Pani Duchńska oddeklamowała swój krótki, ale piękny wiersz okolicznościowy. Pan Gasztowt oddeklamował także swój nierównie dłuższy i żarliwie patriotyczny poemat, wyeksykający żywą współczucia i błogości. Pan H. Kowalski, jak zawsze, czarował swą mistrzowską grą w wykonaniu własnych utworów.

Teatr amatorski grany przez amatorów, a nawet przez prawdziwych aktorów, zamienionych w amatorów, wypadł bardzo dobrze.

Ciekawij jesteśmy, jaki przedstawienie przyńsio dochód? Bóg daj! powtarzamy, aby koszt, jak zwykle, z hojnością szafowane — nie zmarnowały dwóch trzecich lub trzech czwartych dochodu.

Moskwa.

Praviti. Wiestnik odzywa się dziś dopiero o rozruchach w uniwersytecie moskiewskim. Czytamy tam, iż w dniu 2. (14.) b. m. dowiedział się rektor, że pomiędzy studentami i komunikującymi się z nimi młodzieźcami panuje pewne wzburzenie umysłów z powodu zajść w Kijowie, oraz że jacyś agitatorowie zamysliają urządzić zebranie studentów w ogrodzie uniwersyteckim. Równocześnie dowiedział się, że agitatorowie zamysliają powybijać szyby w drukarni uniwersyteckiej. W bibliotece uniwersyteckiej znalaziono proklamację, wystosowaną do studentów, pochodzącą, jak z treści poznać można, nie od studentów. O godzinie 2. popołudniu tegoż dnia zawiąły się rzeczywiciście w ogrodzie jakies indywidualia, pomiędzy którymi większa część rektorowi znaną nie była. Tych wypędzono z ogrodu, a jednego z nich aresztowano z powodu głośno wypowiedzianych słów podburzających. Gdy po zakończeniu prelekcji studentci wyszli na ulicę Dołgorokowa, zebrał się w okolo nich tłum ludzi, głośno rozprawiających, w skutek czego zaważwał ich konstabler, aby się rozeszli. Zaważwanie tego usłuchano. Okolo godziny 8. wieczorem zebrał się znów tłum ludzi na bulwarze Strastny przed drukarnią uniwersytecką; śpiewano i hałasowano bardzo. Policja otoczyła tłum i odprawiała do polijci.

Na miejscu, gdzie tumultantów aresztowano, znaleziono 40 kamieni, kilka kasetek i wag od zegarów, które tumultanci za nadejściem policji porzucali. Nadto znaleziono także kilka proklamacji o rozruchach kijowskich. Ogółem aresztowano 110 osób, pomiędzy niemi 66 studentów uniwersytetu moskiewskiego, 1 byłego studenta uniwersytetu petersburskiego, 3 studentów relegowanych z uniwersytetu moskiewskiego w skutek niedostatecznych postępów w naukach, 1 farmaceuta, 1 pomocnika aptekarskiego, 5 studentów petrowskiej akademii rolniczej, 3 typografów, 38 osób rozmaitych zawodów. 3 szlachciców bez zatrudnienia, 2 osoby nieznanego zawodu i 2 służących. Z przesłuchania aresztowanych okazało się, że głównym dowódcą demonstracji ulicznych był student uniwersytetu moskiewskiego Rozdestewski, który już w roku 1883 był zawikłany w polityczny proces, lecz został utaskawiony. Prócz niego przesłuchano jeszcze 6 studentów, którzy wprawdzie nie brali udziału w demonstracji, ale których podejrzywano o podburzanie. W uniwersytecie samym spokoj nie został zakłócon, prelekcji nie przzerwano. Zarząd uniwersytetu i kilku profesorów wskazało podczas prelekcji studentom na niedogodny postępowanie ich kolegów, którzy na swą zgubę postuchali z tych podstępów. Studentci to uznali i wyrazili życzenie, iżby w uniwersytecie spokój nie był zaburzony. — W końcu wyraża Prav. Wiestnik uznanie dla zarządu uniwersyteckiego i policji, która swem energicznem wystąpieniem znie zniszczyła w zarodzie, i nie dozwoliła buryscielowi spokoju potwać łatwo zapalającą się młodzieży do dalszych nierozważnych, a dla niej zgnubnych kroków.

Petersb. Zig. donosi o następującem wydaniu:

W dniu 11. października wpłynął do portu w Rydze przybyły z Anglii okręt „Kelsa“. Przy rewizji okrętu dość długiej jeden z oficerów celnych zeszedł na sam spód, gdzie złożony był węgiel, zauważył obszerny pakiet zawinięty w gazetę. W tej chwili podszedł ku niemu cieśla okrętowy, majątek znajdujący

Przechodząc do innej pracy, jednego, a mo-

że dotychczas jednego z naszych podróżników, który wazył się na rzecz wielką, i owoc swej pracy składa już czytającej publiczności, wita-my obaw ten niezwykły w naszej literaturze z prawdziwą przyjemnością. Prasa, o której mowa, nosi tytuł „Etha z południowej Afryki“ przez Antoniego Rehmana, profesora wszechni-cy we Lwowie. Wiadomo, że Afryka stała się obecnie częścią świata, która jest dziełem w świecie politycznym przedmiotem namietnej rywalizacji, że obudzone nadzieje zysków dla jednych, egzystencji dla innych, zbliżyły Afrykę o tyle, że nie ma dnia, w którymby nie wspomniano o Kongo, o Boerach, o przyładku Dobrej nadziei itp. Ale też po to, co słyszymy z głosów zmiennej polityki, znać możemy bliższe opisy tej zajmującej ziemi i mieszkawców jej chyba z dzieł obcych nam językiem i duchem. Warto więc usłyszeć, poznać to, co mówi o tym odległym krańcu świata rodak nasz. A opowiada zajmująco, żywo, barwnie, językiem potoczystym.

W części pierwszej zatytułowanej: „Szkieł z podróży do Natalu i Transwaalu“ — przedstawia nam autor najpierw podróz swoją mo-zrem do Anglii, podróz wielce charakterystyczną i zajmującą opisaną. W dalszym ciągu z niemiejszym zajęciem odczyta każdy podróz lądem, przygody na koleji afrykańskiej i drogę omni-busami, dowie się ciekawych rzeczy a niezwy-klie oryginalnych o charakterze miast afrykań-skich i koloniach europejskich. Najbliższą fantazja nie zdolałaby przedstawić tak oryginalnego życia, jak żywot osadników holender-skich w lasach Afryki południowej, żywot oled-

ludzie naszych stron, choć sceny rozgrywają się nad modrym Dunajem, w uroczej Nizzy i pozytywnym Berlinie, to jednak ileż tam naszych czasów, znanej i nam próżności, pogoni za złotym cielecm, obudy, skutków szpaczonego wychowania, a z drugiej strony szlachetności świadomej siebie a niekiedy naiwnej.

Obrazy naszych czasów wyszły równocześnie w tłumaczeniu niemieckiem. Ale rzecz dziwna, utwór ten, ściśle biorąc zgola nie tendencyjny, prawie ściśle artystyczny, postużył Niemcom za kamień obrazu, a raczej za pozór do urazy i za fakt, który w oczach żelaznego księcia obciążał ciężogodnego autora jako — nieprzyjaciela Niemiec. Poznawszy ustęp odnośny w powieści, ustęp, w którym bohaterka powieści, Wiedenska, nie może przylgnąć do sztywniejszego od stolicy nadnaujskiej Berlina, uśmiechnąć się trzeba pomimowoli. Zaiste, uganijająca się za blichtrzem światowym, bez serca młoda istota w tej powieści, nie jest próżniejszą od potężnego państwa, które w niewinnem porównaniu wypadającym na niekorzystnie Berlina, upatruje obrazę, zbrodnię. Coż robić, panie i panowie północnych Niemiec muszą być piękniemi zarówno, jak dzieci Wiednia, inaczej — biada artystycie. Tym razem jednak wie świat cały, że to nie artysta, ale w jego osobie Polaka spotkał zarzut, który wyzyskano. Próżność mieszczyhana, ale też próżność publiczna, która się tak jaskrawo objawiła, stwierdza jedynie głęboki morał autora powieści, że choroba ta jest chroniczną w bieżącym wieku. Różnorodnej jej objawy, lecz wynik ten sam, bo skoro się przeobraża w namietność, nie przebiera w środkach.

Powieść „Bez serca“, jako utwór kosmopolityczny, w którym przesuwają się postacie rozmaitych wyznań religijnych, narodowych, społecznych i poglądów na życie i sztukę, budzi silne zajęcie. Brakiem uczucia grzeszy główna bohaterka, bo nie nauczona jej kochać i wierzyć; próżnie zapewnia gwarem; sumienie się nie budzi, bo nie ma czasu myśleć, a w końcu potakuje, jak zawiłnia, dopływając bowiem celu — ma wprawdzie wszystko, tylko nie ma szczęścia, którego zaczyna żądzić innym, a które może być udziałem najuboższej istoty, jeżeli pokocha. Obok tej istoty, która czaruje, zachwyca, jest zagadka dla ludzi zwykłych a przedmiotem studjów dla umyślowców artystycznych grupuje się cały szereg charakterów równie zajmujących.

„Złoto i błoto“, powieść współczesna w trzech tomach, przenosi czytelnika w świat dobrze znany, na niwy ojezyste, pomiędzy ludzi swoich, pod strzechy szlacheckie, na pozór skromne a zasobne, i w mury pałaców na pozór świetne a w istocie smutne bliska ruina. W powieści tej wszystkie charaktery, to nasi dobrzy znajomi, nie dlatego, żeby to byli ludzie, znani nam już z innych obrazów, ale dlatego, że mamy ciągle przed sobą żywoty swojski. W powieści tej przedstawia autor charakter dorobkiewicza, który wprawdzie nie ma pojęcia o nowym systemie gospodarstwa ale ma wielką cnotę, że gromadzi kapitały dla swojej rodziny, że w oszczędności idzie współzawodniczyć nawet z żydami. Z drugiej strony nie jest to knuta, który żałował kawalka chleba ludzom, ale chce, żeby człowiek trzymał się pierwotnej prostoty. Żona jednak, z domu niegdys

Przegląd literacki.

„Bez serca“, obraz naszych czasów, przez J. I. Kraszewskiego. — „Złoto i błoto“, powieść współczesna J. I. Kraszewskiego. — „Etha z południowej Afryki“, przez A. Rehmana. — „Kalendarz: rolniczy roczn. IV., lekarski roczn. III. — Wydawnictwa firm Gebethnera i Wolfa w Warszawie i Gubrynowicza i Schmidtów we Lwowie).

Któż się nie zgodzi na twierdzenie, że istnieją pewne choroby obyczajowe i społeczne, które są zmianami wszystkich narodów, wszystkich społeczeństw, a powiedzieby można, że nawet wszystkich warstw społecznych. Występują one wszędzie lub więcej jaskrawo, ale faktem być nie przestają, iż są ogólne, kosmopolityczne. W wieku bieżącym, w wieku czestszego i utrwionego zetknięcia się żywotów różnorodnych, objawy tych chorób lub tych wad ogólnych a zarazem miejscowych, następująca artystycie szeroki zakres do studjów i tworzenia postaci o tyle nowych, o ile namietności stumione dawniej lub ukrywane, wybudują obecna śmiało. Tego rodzaju powieści, osnuta na tle ogólnych chorób i namietności ludzkich, jest najwłaściwsza J. I. Kraszewskiego, zatytułowana „Bez serca“, wydana nakładem Gebethnera i Wolfa w Warszawie, w III tomach, a określona jako „obrazy naszych czasów.“ Tak jest, są to obrazy naszych czasów, a choć tam nie

Skład fabryczny farb, lakierów, pokostów, produktów chemicznych,
oraz Handel materiałów
Hübner i Hanke, we Lwowie,
poleca na sezon zimowy i do użycia domowego

Waleczki elastyczne i kit do zaprawy okien i drzwi.
Podeszwy korkowe, kauczukowe i filcowe.
Uniwersalne smarowidło nieprzemakalne do butów.
Smarowidło podoszewne.
Tran rybi do skór.
Oliwa do jedzenia, smarowania maszyn i do świecenia.
Czerń do czyszczenia butów.
Apreture do konserwowania skóry.
Lakier politerowy i do zapuszczania podłóg.
Lakier do bucików czarny, złoty, mieniący się.
Mase woskowa do zapuszczania podłóg.
Wosk w cegiełkach i naturalny do nacierania podłóg.
Szczotki do frotowania podłóg, do zamiatania, różnego rodzaju, do butów, sukien, szkieł lamp-powych, koberców, włosów, zębów i rzytów, do mycia podłóg i naczyń kuchennych.
Trzpećki piórowe, włosiane i szelakowe do dywanów.
Bogózki żelazne, stalowe, kompozytowe, z tyłka kosowego i manila, szczotki do przedpokojów.
Miotelki rzytowe do czyszczenia sukien i dywanów.
Skórki i rękawice do mycia powozów, mebli, obuwia, okien, lustek, szkła, porcelany, naczyń metalowych i instrumentów.

Pomady i proszek do czyszczenia wszelkich metali.
Szmirgel w proszku i w pasty do czyszczenia metali.
Czerń do czyszczenia kuchni i pieców żelaznych.
Benzyna do wywabiania plam i prania rękawiczek.
Gąbki do mycia, każdej wielkości.
Mydło i soda do prania, wydełta i perfumeryjne.
Krochmal pszeniczny, ryżowy i brylantowy.
Guma arabska i boraks.
Farbki do bielizny, korsetów mydlany i „Quillaia”.
Farby do farbowania materji i jedwabiu.
Atrament do znaczenia bielizny i do pisania.
Płora stalowe, rączki, ołówki i linie.
Farby do stempelacji, w różnych kolorach.
Guma arabska i karug, rozpuszczona.
Kit do szkła i porcelany.
Lak do pieczętowania i smółki do butelek.
Szwagał, sznury do rolek i wieszania bielizny.
Knoćki do lamp naftowych.
Zapałki szwedzkie, salomonowe i woskowe.
Sztafki woskowe i szelakowe na drzewko.
Trociarki, papier i kładzido królowe.

Przyrządy do malowania i rysowania:
Farby tuszowe, akwarelowe w guzikach i laseczkach.
akwarelowe w tubkach i muszulkach.
do malowania porcelany.
olejne w tubkach, do robót artystycznych.
Srodki do retuszowania.
Olejki i werniksy do robót artystycznych.
Płótno malarskie, stalugi, pendele, palety i wszelkie inne przybory do malowania i rysowania.

Artykuły piwniczne:
Korki do butelek i kapelo.
Smółka do likowania butelek.
Masy do korkowania i do mycia flaszek.
Korkociągi rozmaite.
Pipek do beczek.
Fiszki gumowe do ściągania win.
Karuk rybi i gelatynowy do klarowania win.

Wszystko po najniższych cenach. — Cenniki specjalne na żądanie gratis i franco.
Przy zamówieniach za zaliczką uprasza się o przelanie pewnej kwoty, która przynajmniej wystarczyła na opłacenie tam i napowrót kosztów pocztowych w razie nieodebrania przesyłki.
Z początkiem roku 1885 we własnym domu, Rynek liczb 38.

Na osłabienie
choroby nerwów, choroby utajone pochodzące z rozpusty jest jedynie **potwornym i radykalnym środkiem** nawet w najszkodliwszym i najpogorszym wypadkach, przeciw którym wszelkie środki okazały się bezskuteczne, 8595 4-6

Dr. Wruna proszek peruański
(sprowadzony z peruwiańskich ziół.)
Pod błogocynnym wpływem tego proszku ustępują wszystkie przy padłości, a skroz odzyskują napór swej siły. Za nieszkodliwość poręca się — Cena pudełka z dokładnym opisem 1 zł. 80 ct.

Skład we Lwowie: dw. apt. Z. Buckera, w apt. pod Gwiazdą P. Mikolascha; w Krakowie: W. Bedyka, w Czerniowcach u J. Golligowskiego; w Tarnopolu: w apt. J. Jamorowicza. — Jemeralny agent we Wiedniu: Al. Gieschner, dypl. aptekarz II, Kaiser-Josefstrasse 14.

Dla uwagi!
Przebiegiem wyrobiana, powszechnie uznana i najdłuzszą drogą czyszcząca „Wódka francuska”, która została wielo stronnie odznaczona, wystawiona była w ostatnich czasach wielokrotnie na światowych wystawach. Ażeby temu zapobiedz, smieszcy hylem zamieścić wiewiely, na tych umieszczyć zawieszka mego domu obracana w niebiańskim rozmiarze i całej jako znak ochrony w budapeszteńskiej fabryce handlowo-przemysłowej są rotokolować.

Wódka francuska
Jako mój w w r d h pedaje się przeciw „zwania w ciekawych, odrażeniach, halom rębów i głowy, osłabienia óca, paraż-niom i t. p. Takie jak ósdek do czyszczenia zębów zaleca się, odzyskują al-howiem utrzymują polak zębów, wima cnie dajszala, w skutek czego po niole-nia się tego środka, utrzymują nsta czysty smak, niemniej przydaje się także do wzmocnienia włosów i ochrania od two-rzenia się łopielu.

Cena wielkiej flaszki 80 ct., mniejszej 40 ct.
Przepis użycia w języku węgierskim i niemieckim z wyszczególnieniem mo-lich komisjonerów dolacza się do każdej flaszki 4084 1-3

Brazay Kálmán Budapeszt, IV.,
Museum-úter 23.
Skład we Lwowie w aptece Zygm. Buckera i w handlu J. Waiacha i Synów.

Krema 1884, złoty medal.
Pianin fortepianów i harmonium
skład fabryczny i wypożyczalnia
Rud. W. Kurka,
we Wiedniu, 1., Elisabethstrasse 8.
Zastępstwo Apollo-Pianos (Dresden) 5 letnia gwarancja. Zala-
twienie ryche, warunki płynne, ceny miere. Pismo uznania pierwszorzę-
dnych znakomitości muzycznych. 3173 1-12
Ograne fortepiany po przystępnych cenach.
O sprzedającym w rabat.

O d e z w a .
Konkurencja, jaka powstała w zawodzie krawieckim w naszym mieście, szczególnie od do sprowadzania, ch z zagranicy gotowych sukien, zmusza mię przy-
pomnieć się Szanownej publiczności podaniem cennika wyrobów najlepszej jakości z mego warsztatu, który tutaj od 14 lat istnieje.

Jesienna okrywka poczawszy od złr. 11.— i wyżej
i zimowe garnitury „ 12.—
Salonowe garnitury „ 20.—
Zimowe paloty „ 14.—
Bundy, kłofnofarokre z sukienką podszewką 18.—
„ dla odzupów od 6 do 14 lat „ 6.—
Garnitury dla odzupów od 6 do 14 lat „ 7.—
Krochle futerka z białych baranów 13.—
Spodnie zimowe „ 8.50—
Kamizelki z rękawami „ 5.—
Kamizelki wiedeńskie „ 2.50—
Szaławki białe „ 3.—
*) Do robót tego rodzaju nie wychowano u nas dotąd
zdolnych robotników.
Przyjmuję do reperacji suknie wszelkiego rodzaju.
Przyjmuję także suknie męskie wszelkiego rodzaju
z własnej materji.
W zamianę na nowe suknie — przyjmuję przenoszone z
najtańszą dopłatą.
Daje suknie na wyplatę pod umówionymi warunkami dla
odbiorców, zamieszkałych we Lwowie.
Polecając się taskawym względem Szanownej Publiczno-
ści, pozostaję z ustanowieniem

Mellech Bilbel.
Założona
1847 we Wiedniu, i w Budapeszcie od 1860 r.

Jana Hoffa Piwo zdrowia z ekstraktu słodowego Flaszka 85 ct.	Jana Hoffa Skoncentrowany ekstrakt słodowy Cena flaszki zł. 1.12, m. tej 70 ct.
--	---

Milion uznań od wyleczonych,
tysiące sprawozdań leczniczych od lekarzów i zakładów
leczniczych, poręczają tychże wartość leczniczą

Jana Hoffa Piersiowe cukierki z ekstraktu słodowego tylko prawdziwe w niebieskich torebkach po 80, 30, 15 i 10 ct.	Jana Hoffa Słodowa czekolada zdrowia Pół kilo I. sz. 2.40, II. sz. 1.60 Cwierć kilo I. sz. 1.30, II. sz. 90.
--	--

Udowodniona pomoc
przeciw
konsumcji i osłabieniu.

Do pana
Jana Hoffa
wynalazcy i fabrykanta preparatów słodowych, c. k. dostawcy nad-
wornego wielu udziałnych książąt Europy i t. d.
we W i e d n i u , I, Graben, Bräunerstrasse, 8.

Lwów, dnia 18. lutego 1884.

Wielmożny Panie. Przekonany o wybornej skutecz-
ności pańskiego „JANA HOFFA piwa zdrowia z ek-
straktu słodowego”, w skutek użycia takowego u mojej
ciężko chorej córki, zaleciłem użycie onego memu bratu
dla żony, cierpiącej na wychudzenie i osłabienie. Upra-
szam zatem pana pod adresem Franciszka Stipka w
Borysławiu pod Drohobysem odesłać za pobraniem 25
flaszek Jana Hoffa piwa zdrowia z ekstraktu słodowego.
(131) Z poważaniem **Józef Stipek** we Lwowie.

Urządowe sprawozdanie lecznicze.
Petersburg. Ces. ros. szpital. „Jana Hoffa piwo
zdrowia z ekstraktu słodowego” i „Słodowa czekolada
zdrowia” miały bezwzględnie pociągające skutki. Proces
leczniczy był nader widoczny i szybki.
Dr. Simonowicz, starszy lekarz.

Składy w Galicji.
Lwów: Z. Buckera, J. Boiser, Piotr Mikolasch, H. Blumenfeld
apt. Karol Bałaban; dalej: K. Kryżanowski, J. Piepa, A. Kochanow-
ski apt.; A. Klimowicz; Biela: E. Keter, A. Blumenthal apt. **Bochnia** J.
Michnik, Borasów M. Niemcewiczki apt. **Brody** wszystkie apteki. **Brze-
szany** J. Durst apt. **Buczac** Korzel et Jelewski. **Czerń** L. Noss apt.
Dolina Traunfelder apt. **Drohobyc** J. Ahmüller, apt. **Galicja** S. Birn,
Gródek A. Lippus, **Guzulow** Józ. Goldberg, **Husiatyn** C. Szarecki apt.
Jaroslau J. Rhom, A. Witecki apt. **Wilno** J. W. Wiedziński,
Jan Janiga, **Kraków** J. Traszczki, W. Bedyka apt. **Kozłowa** Jan Biko-
wicz, A. Stenak apt. **Kosów** S. Bara apt. **Krynki** J. Ormerowski
apt. **Monasterzyska** L. Barcik apt. **Nowy Sącz** W. Filipek, Janowski apt.
J. Groszard, **Podgórze** J. Skalski apt. **Podgórze** Krynkiwicz apt. **Pod-
wołoczyska** G. Morawetz, **Przemysł** M. Krag, J. Morawetz, L. Barcik apt.
Reasów Karpiński apt., **Schaletz** et Cap., E. G. Nungesser, S. Blumen-
berg, **Sambor** J. Aleksiewicz, K. Marasch apt., **Sanok** J. Rybczyński, **Sokal**
J. Wysocki apt. **Stankowicz** J. Masura, A. Amirovich apt., **Tarnopol**
F. Jamrógiewicz, apt., C. Kahane apt., **Tarnów** W. Müllner et Co., **Zalo-
szczyki** St. Baymonowicz apt. **Złoczów** Józ. Gold. — **Czerń** Leon Bel-
dowicz spadek Z. Golligowskiego, **Krzyżanowski** apt., Ign. Schairch, A. Bayer,
jakoteż we wszystkich znaczących aptekach w kraju.

60 wysokich odszczególnień.

Towarzystwo c. k. uprzyw. kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej.

Celem ściągnięcia istniejących, na 4 Emisje podzielonych
5-procentowych Obligacji Towarzystwa c. k. uprz. kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej,
a mianowicie:

pożyczki z 1. listopada 1865 w kwocie pierwotnej 12,000,000 złr. srebrem opodatkowanej:	
„ z 1. września 1867 „ „ 12,000 000 „ „ wolnej od podatku	
„ z 1. listopada 1868 „ „ 15,600 000 „ „ „	
„ z 1. maja 1872 „ „ 5,400,000 „ „ „	

postanowiła Rada Zawiadowcza w myśl uchwały powziętej przez 25te (nadzwyczajne) Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów na dniu 14. październi-
nika 1884 na zasadzie umowy zawartej z c. k. uprzywilejowanym austriackim Bankiem dla krajów koronnych w Wiedniu, z Berlińskim Towa-
rzystwem handlowym, z pp. Mendelssohn & Cmp., i pp. Robert Warschauer & Cmp. w Berlinie, dalej z pp. Braćmi Bethmann, pp. Erlanger i
synowie w Frankfurcie n. M. i Północno-niemieckim Bankiem w Hamburgu i za przyzwoleniem Wysokiego Rządu, zaciągnąć:

a) 4-procentową pożyczkę w wysokości 14,280,000 złr. w srebrze, składającą się z 47,000 sztuk obligacji po 300 złr., które najpóźniej w przeciągu 72 lat *al pari*
bez strącania należności stempelowych jakoteż podatku spłacone będą i których procenta za strąceniem jedynie tylko podatku docho-
dowego wypłacone będą.

b) 4-procentową pożyczkę w wysokości 38,475,000 złr. w srebrze, składającą się z 128,000 sztuk obligacji po 300 złr., które będą spłacone najpóźniej w przeciągu
72 lat *al pari*. — Wylosowane obligacje, jakoteż odsetki obligacji tej kategorii wypłacane będą bez potrącenia tak podatku jakoteż należności
stempelowej. — **Odsetki jakoteż wylosowane obligacje** obu kategorii wypłacane będą na żądanie we Wiedniu, albotoż w miejscowościach każdo-
cześnie przez Towarzystwo oznaczonych a mianowicie we Wiedniu w srebr. wal. austr. za granicą zaś w dotychczas walucie zagranicznej według kursu obliczonej.
Obie powyższe pożyczki są zaopatrzone w kupony platne 1. maja i 1. listopada; pierwszy kupon tychże platny będzie dnia 1. maja 1885.

Pożyczki te mogą być tylko na podany cel użyte.
Intabulacja prawa zastawu dla tych pożyczek uskuteczniąca będzie w księdze Towarzystwa kolejowych w c. k. Sądzie krajowym we Lwowie; na kartach dla
c. k. uprzyw. Towarzystwa kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej, otworzonych: a) to z prawem pierwszeństwa dla: a) pożyczki w kwocie 14,280,000 złr. srebrem, przed
pożyczką pod b) w kwocie 38,475,000.

W miarę wykreslenia 5% obligacji pierwszeństwa c. k. uprz. Towarzystwa kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej zapisanych w księdze kolejowej, przedsię-
wziętego bądź w skutek losowania, bądź wskutek ściągnięcia obligacji z obiegu, posuną się obydwie nowe pożyczki w pierwszeństwie tabularnem tak, że po całkowitem
wykreśleniu 5% pożyczek, pierwsze miejsce w stanie biernym w księdze pomienionej zajmie pożyczka nowa pod a), drugie zaś miejsce pożyczka pod b).

**Za regularną wypłatę odsetków i rat spłaty, reosą wszystkie połączone linje c. k. uprz. kolei Lwowsko-Czerni-
owiecko-Jasskiej, prócz tego wszelkie dochody Towarzystwa, a przedewszystkiem dochody przez Państwo gwarantowane.**
W i e d e n i u , dnia 15. października 1884.

Towarzystwo c. k. uprz. kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej.

ZAPROSZENIE DO SUBSKRYPCJI.
Poniżej wymienione Instytucje bankowe i firmy obciierają publiczną subskrypcję na emitować się mające:
OBLIGACJE PIERWSZENSTWA w kwocie 14,280,000 złr. — I-iej EMISJI
i d t o d t o d t o 38,475,000 „ — II-iej „

Subskrypcja odbędzie się
w poniedziałek dnia 3. i wtorek dnia 4. listopada 1884
we Lwowie: w c. k. uprzyw. Galicyjskim Banku hipotecznym,
w **Krakowie:** w Filjach c. k. uprz. Galicyjskiego akcyjnego
w **Czerniowcach:** Banku hipotecznego,
w **Tarnopolu:**

w **Wiedniu:** w c. k. upr. Banku austr. dla krajów koronnych,
w **Berlinie:** w Berlińskim Towarzystwie handlowym,
„ „ u Mendelssohna i Spółki,
„ „ u Roberta Warschauera i Spółki,
w **Frankfurcie n. M.:** u Braci Bethmann,
„ „ u Erlangera i Synów,
w **Hamburgu:** w Północno-niemieckim Banku w Hamburgu,
w **Londynie:** w International financial Society Limited
w **Dreznie:** u Günthera i Rudolfa,
w **Lipsku:** w Lipskim Towarzystwie dyskontowym,
w godzinach urzędowych. — Warunki subskrypcji są następujące:

- 1) Subskrypcja odbywa się na podstawie formularza zgłoszeń, który w wyżej przytoczonych miejscach otrzymać można. — Każdemu z tych miejsc zgłoszeń wolno jest, według uznania oznaczyć wysokość przynależnej kwoty.
- 2) Cena subskrypcyjna dla obligacji I. emisji (opodatkowanej) jest ustanowioną w kwocie 82 złr. waluty austr., za każde 100 złr. nominalnych, zaś dla obligacji II. emisji (wolnej od podatku) w kwocie 86 złr. za każde 100 złr. nominalnych. — Oprócz tej ceny ma mieć subskrybent procenta za kupon bieżący (3%, resp. 4%) w stosunku rocznym aż do dnia odbioru obligacji.
- 3) Przy subskrypcji należy złożyć kaucję w wysokości 5% wartości nominalnej; takowa może być złożoną w gotówce lub po kursie dziennym w takich papierach, które odnośnie miejsce subskrypcji są dopuszczalne uzna.
- 4) Wydanie przyznanych obligacji nastąpi jak można najrychlej po ukończeniu subskrypcji. W razie, gdyby przyznana została mniejsza kwota jak zgłoszono, nad-
wyżka komisji natychmiast zwróconą będzie.
- 5) Odbiór przyznanych sztuk może nastąpić w dotychczas miejscach subskrypcji od dnia 1. grudnia 1884 począwszy za opłatą ceny (2). Subskrybent będzie jednak obowiązanym, takowy najpóźniej do 31. stycznia 1885 włącznie odebrać. — Kaucje złożone, będą przy podniesieniu całkowitej przynależnej kwoty zarachowane, względnie zwrócone.
- 6) **Właścicielom dotychczasowych 5-procentowych obligacji** c. k. uprz. Towarzystwa kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej, przysłuha prawo użyć owe obligacje jako wpłatę na nową pożyczkę, a oprócz tego zapewnia się im **zupelne uwzględnienie kwot przez nich subskrybowanych**, jeżeli owe do wpłaty przeznaczone 5-procentowe obligacje w czasie

od 20. października do 4. listopada 1884
złożoną złożone, a względnie zgłoszone.

5-procentowe obligacje należy złożyć wraz ze znajdującym się przy nich kuponem platnym 1. listopada 1884, który natychmiast zostanie wypła-
conym. Składający otrzyma za każde 100 złr. nominalnej wartości 5% obligacji (opodatkowanych)
po 123 złr. nominalnie w 4-procentowych obligacjach opodatkowanych, zaś za każde 100 złr. nominalnej
wartości **5-procentowych obligacji** wolnych od podatku,
po 117 złr. nominalnie w 4-procentowych obligacjach wolnych od podatku.

Różnice niedające się wyrównać obligacjami, zostaną według powyżej podanych kursów emisyjnych gotówką wypłacone.
W i e d e n i u , w październiku 1884.

Za powyższe Banki i domy bankowe, c. k. uprzyw.
Austriacki Bank dla krajów koronnych.

Bretterserska przedziałnia bawełny
M. Hanauka Synów.
Skład we WIEDNIU VII, Neubaugasse Nr. 16.
Przedza do robót pokojow-
kowych Preciosa, białowane, je-
dnokolorowe, nakraplane, w paski w eleg.
kartonach.
Tania przedza do robót pen-
sionarskich, białowane, jednoko-
lorowa i Ra. 6 w elegancjach kartonach
po 250 lub 40 gramów.
Nici z owesaj wełny: Zafir, mech
wielki, wełna do robót gobelawnych,
wełna pianowana, kampan na podłochy,
nakrapiana wełna, wełna siderka, kor-
donkowa, wełna na skarpetki, dla tpi-
ców, ungora, morowa fantastyczna sefiro-
wa, wełna pierścinkowa itp.
Nici na szpulkach, Bering, do robót hastrykowych, do robót oszkowych,
do znaczenia, nici mooy talasnej, do wiązania, do podszewki itp.
Cenniki franco. 8243 9-16

Z drukarni „Gazety Narodowej“.